

URZĄD MIASTA BIAŁOGARD
WYDZIAŁ GOSPODARKI
KOMUNALNEJ
ul. 1 Maja 18, 78-200 Białogard

Białogard, 26.07.2017 r.

GK.0003.37.2017

URZĄD MIASTA BIAŁOGARD BIURO RADY MIEJSKIEJ	
Wysłano 2017.07.27	załączników
Nr sprawy	BR.0003.84.2017

Krzysztof Szyperski
Radny Rady Miejskiej
w Białogardzie

W odpowiedzi na interpelację nr BR.0003.84.2017 z dnia 19.06.2017r. w sprawie Miejskiego schroniska dla zwierząt SOS w Kłępinie Białogardzkim w załączeniu przekazuję odpowiedź Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Sp. z o.o. w powyższej sprawie.

GK/TD

BURMISTRZ

mgr Krzysztof Bagiński



ZAKŁAD GOSPODARKI KOMUNALNEJ

I MIESZKANIOWEJ SP. Z O.O.

ul. Kardynała Wyszyńskiego 18 78-200 Białogard

NIP 672 208 00 52

REGON 321558297

tel. 94 312 86 70

kom. 723 221 752

L.dz. 3130... / 2017



Białogard, dn. 24 lipca 2017 r.

Pan
Krzysztof Bagiński
Burmistrz Białogardu

W odpowiedzi na pismo Pana radnego Krzysztofa Szyperskiego z dnia 19.06.2017 r. dotyczącego problematyki funkcjonowania miejskiego schroniska dla bezdomnych zwierząt w Klępinie Białogardzkim uprzejmie przedstawiam swoje stanowisko w tym zakresie.

Schronisko dla bezdomnych zwierząt w Klępinie, o statusie schroniska miejskiego (komunalnego), funkcjonuje od kwietnia 2015 roku. Podmiotem prowadzącym schronisko jest miejska spółka „Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkańcowej” Sp. z o.o. w Białogardzie. Spółka prowadzi przedmiotowe schronisko w ramach swojej działalności statutowej, jako zadanie o charakterze użyteczności publicznej i wykonuje je w imieniu Miasta. Z samego założenia, utworzenie i prowadzenie schroniska nigdy nie było rozpatrywane jako inwestycja o charakterze komercyjnym czy gospodarczym. W sytuacji braku miejsc w innych schroniskach, gwarantujących odpowiedni standard utrzymania zwierząt i prowadzenia właściwej dokumentacji zgodnie z obowiązującymi w tym zakresie przepisami, własne funkcjonujące schronisko pozwala Miastu wywiązać się z ustawowego obowiązku w zakresie opieki nad bezdomnymi zwierzętami oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na obszarze miasta.

Wobec konieczności utworzenia własnego schroniska, jako inwestycji niezbędnej ze społecznego i prawnego punktu widzenia, przeprowadzanie pogłębionych analiz ekonomicznych w formie biznesplanu czy studium wykonalności dla takiego przedsięwzięcia, w którym znalazłyby się między innymi merytoryczne odpowiedzi na pytania sformułowane przez Pana radnego, nie znajduje uzasadnienia. Przygotowanie pełnego studium wykonalności, jako dokumentu najbardziej właściwego dla przedsięwzięć komunalnych, niekomercyjnych, wymaga czasu, wyspecjalizowanej kadry, doświadczenia w przygotowywaniu takich opracowań a przede wszystkim poniesienia związanych z tym znacznych kosztów. Wynika to z faktu, iż Studium wykonalności, jest z zasady dokumentem bardzo obszernym uwzględniającym m.in. aspekty wykonalności technicznej i

prawnej, oddziaływanie inwestycji na środowisko, komplementarność przedsięwzięcia z polityką państwa w tym zakresie czy aktami prawa miejscowego, analizę finansową czy wreszcie analizę rynku, która określiła by potencjalne zainteresowanie innych gmin umieszczeniem swoich psów w naszym schronisku oraz akceptowalność z tym związanych opłat, jako punktu wyjścia dla określenia strategii rozwojowej całego przedsięwzięcia. Dlatego też przygotowanie takich dokumentów zarezerwowane jest co do zasady dla dużych przedsięwzięć komunalnych z dofinansowaniem unijnym. W przypadku naszego lokalnego schroniska, z uwagi na jego specyfikę, charakter i cel dla którego zostało utworzone, ponoszenie kosztów pogłębionych analiz ekonomicznych i rynkowych jest nieuzasadnione, szczególnie w sytuacji schroniska już funkcjonującego.

Na dzień dzisiejszy schronisko miejskie w Klępinie Białogardzkim funkcjonuje, jako schronisko lokalne, o ograniczonym zasięgu, mogące obsłużyć gminy powiatu białogardzkiego oraz ewentualnie dodatkowo kilka innych gmin w przypadku dysponowania wolnymi miejscami na schronisku. W przeciwieństwie do wielu innych schronisk utrzymywanych bądź zarządzanych przez podmioty spoza sektora publicznego, nasze schronisko nie jest i nie było nastawione na generowanie zysku, ale na zapewnienie odpowiednich warunków dla przebywających tam bezdomnych zwierząt przy zachowaniu możliwie najwyższych standardów i wymagań w zakresie infrastruktury schroniska, odpowiedniej opieki weterynaryjnej oraz prowadzenia rzetelnej dokumentacji. Zwierzęta są odpowiednio żywione oraz humanitarnie traktowane przez przeszkolony personel. Schronisko jest dozorowane całodobowo. Niezależnie od powyższego, schronisko w Klępinie Białogardzkim jest zlokalizowane w atrakcyjnym terenie, wśród zadrzewienia, z dala od zabudowań mieszkalnych. Jest miejscem bardzo przyjaznym dla dzieci i młodzieży, z placem zabaw, boiskiem sportowym oraz wspólnym grillem i możliwością wychodzenia z pieskami na spacer. Schronisko jest odwiedzane zarówno przez osoby fizyczne, jak i liczne wycieczki szkolne. Rozwijana jest współpraca z ośrodkami wychowawczymi, resocjalizacyjnymi oraz rehabilitacyjnymi dla osób niepełnosprawnych. Na schronisku zostały zatem stworzone optymalne warunki dla rekreacji, rehabilitacji i zabawy w połączeniu z pewną formą wychowania i edukacji oraz uświadamiania i uwrażliwiania młodzieży na potrzeby bezdomnych zwierząt i konieczności otaczania ich właściwą opieką.

Niezależnie jednak od przedstawionych powyżej uwarunkowań dotyczących funkcjonowania schroniska dla bezdomnych zwierząt w Klępinie Białogardzkim oraz braku studium wykonalności, mogę przedstawić Panu radnemu informację w zakresie bieżących kosztów jego utrzymania w dotychczasowej formie, jak również swoje stanowisko w zakresie przybliżonych kosztów i efektów jego ewentualnej rozbudowy.

Koszt utrzymania schroniska w dotychczasowej formie oraz skali generuje koszty w wysokości ok. 310 tys. zł w skali roku, przy uwzględnieniu zatrudniania subsydiowanego (pracownicy publiczni, interwencyjni, stażyści). Przy ewentualnym braku możliwości uzyskania

dofinansowania z Urzędu Pracy w przyszłości należy się liczyć z rocznymi kosztami w wysokości ok. 360 tys. zł. Średnio w roku do schroniska przyjmowanych jest ok. 90 psów. Od utworzenia schroniska do chwili obecnej, a więc w okresie od kwietnia 2015 r. do końca czerwca b.r. do schroniska zostało przyjętych łącznie 220 psów. Z tej liczby 180 psów zostało adoptowanych, a kilkanaście zostało zwróconych ich właścicielom. Z uwagi na bardzo dużą skuteczność schroniska w zakresie adopcji, w schronisku przebywa jednocześnie średnio 35 – 36 psów. Coroczne dopłaty Miasta do utrzymania schroniska pokrywają w zasadzie koszty jego funkcjonowania, bez uwzględnienia nakładów finansowych niezbędnych jeszcze dla ostatecznego zakończenia całej inwestycji, które szacujemy na ok. 200 tys. zł. Są to środki niezbędne m.in. na wykonanie ogrodzenia oraz ocieplenie budynku administracyjno-użytkowego wraz z izolacją pionową oraz przygotowanie świetlicy dla młodzieży. W dalszej perspektywie czasu należy się liczyć również z koniecznością modernizacji pokrycia dachu wraz z dociepleniem stropodachu, którego koszt szacujemy na kwotę ca 100 tys. zł. Po wykonaniu wszystkich robót inwestycyjnych i ewentualnym dobudowaniu 10 szt. kojców (szacunkowy koszt ok. 60 tys. zł – przy założeniu ich sfinansowania przez inne gminy) będą stworzone warunki do potrojenia liczby psów przebywających równocześnie na schronisku, co w konsekwencji powinno się przełożyć na obniżenie kosztów dziennego utrzymania jednego psa, a tym samym obniżyć wysokość koniecznych dopłat ze strony Miasta na funkcjonowanie całego schroniska o ok. 50%. Z całą pewnością należy założyć, że nasze schronisko, analogicznie zresztą jak w przypadku innych schronisk komunalnych, nigdy nie będzie się samofinansowało. Wynika to z oczywistego faktu, że w takim schronisku zawsze będzie przebywała określona ilość zwierząt z terenu Białogardu, których koszt utrzymania musi być pokrywany przez Miasto. Można mówić tylko i wyłącznie o teoretycznych możliwościach obniżania kosztów jego funkcjonowania i pozyskiwania dodatkowych dochodów od innych gmin, zainteresowanych współpracą z naszym schroniskiem. Nie można przy tym na dzień dzisiejszy wiarygodnie prognozować ilości pozyskiwanych psów z zewnątrz, ponieważ decyzje gmin w zakresie umieszczania psów w schronisku są na dzień dzisiejszy determinowane głównie wysokością kosztów, jaki mają ponosić na opiekę nad zwierzętami, a nie jakością i poziomem takiej opieki realizowanej przez poszczególne schroniska. Praktyka pokazuje, że takie podejście gmin jest główną przyczyną licznych patologii i dramatów zwierząt. Taki stan rzeczy potwierdzają zarówno liczne kontrole schronisk przeprowadzane przez NIK, jak również doniesienia medialne. A w przypadku Białogardu, dodatkowo mamy do czynienia z naturalną konkurencją w tym zakresie, która może negatywnie zweryfikować wszelkie założenia związane z funkcjonowaniem naszego miejskiego schroniska, szczególnie przy założeniu, że miejskie schronisko w żadnym przypadku nie może i nie będzie konkurować z innymi komercyjnymi schroniskami kosztem obniżania standardów utrzymania zwierząt.

W sytuacji rozpatrywania przedstawionego przez Pana radnego wariantu przewidującego rozbudowę schroniska, do poziomu schroniska regionalnego np. na ok. 250 psów, to według mojej wiedzy i przybliżonych szacunków, nakłady inwestycyjne z tym związane zamkną się kwotą w

granicach 3 mln zł. Przeznaczenie z budżetu Miasta tak znacznej kwoty na inwestycje, ze względu na uwarunkowania przedstawione powyżej, moim zdaniem jest całkowicie nieuzasadnione. Dodatkowe wysokie nakłady inwestycyjne na ewentualną rozbudowę schroniska nie zagwarantują moim zdaniem samofinansowania schroniska, a tylko zwiększą ryzyko nieracjonalnego wydatkowania środków publicznych.

Pragnę również zwrócić uwagę, że ograniczając się wyłącznie do analiz ekonomicznych funkcjonowania miejskiego schroniska, a tylko takiego kontekstu dotyczą pytania Pana radnego, należy w każdym przypadku uwzględnić również koszty, jakie Miasto musi i będzie musiało w przyszłości ponosić na opiekę nad bezdomnymi zwierzętami, ich odławianie. I to bez względu na to, czy będzie miało własne schronisko, czy ewentualnie umieszczać będzie psy w innych schroniskach, przy braku pewności, że współpraca z innymi schroniskami będzie w tym zakresie w ogóle możliwa. Należy przy tym przyjąć, że szacunkowy koszt utrzymania psów w innych schroniskach, ich odławianie oraz utylizacja to kwota przynajmniej 150 tys. zł rocznie i przynajmniej taka kwota będzie musiała być uwzględniona w kolejnych budżetach Miasta bez względu na to, jaki ostateczny wariant funkcjonowania schroniska zostanie przyjęty.

Dlatego też, ostatecznie uważam, że optymalnym rozwiązaniem w tej sytuacji, w szczególności wobec obowiązków prawnych ciążyących na Mieście w zakresie opieki nad bezdomnymi zwierzętami oraz środków, które zostały już zainwestowane w utworzenie miejskiego schroniska, przy jednoczesnym uwzględnieniu poziomu, jakości i standardów utrzymywania zwierząt oraz roli jakie spełnia to schronisko w zakresie spełnienia oczekiwań społecznych, jest pozostawienie schroniska w dotychczasowej formie i wielkości, jako schroniska miejskiego o zasięgu lokalnym. Oczywistym jest, że przy takim rozwiązaniu, Miasto powinno przeznaczyć odpowiednie środki na ostateczne dokończenie inwestycji umożliwiając w tym samym pozyskiwanie do współpracy, w rozsądnych granicach, innych gmin. Tylko w przypadku własnego schroniska, ze wszystkimi atrybutami i korzyściami wskazanymi powyżej, Miasto może zapewnić miejsca dla wszystkich bezdomnych zwierząt z naszego terenu oraz uniezależnić się od innych schronisk, które najczęściej nie dysponują wolnymi miejscami, bądź wykorzystują swoją pozycję monopolistyczną do ustalania ewentualnych warunków współpracy.

Z poważaniem

PREZES ZARZĄDU

mgr inż. Andrzej Nowak